Cena 6 hal.

Nr. 233 — Kraków, Niedziela 27 Września 1914. — Rok XXII

PRENUMERATA wynosi w Krakowe miesięcznie 2 kor., kwartalnie 6 kor., za odnoszenie do domu dopłaca się 40 hal. miesięcznie.

Na prowincyi: miesięcznie 2 kor. 70 h. kwartalnie 8 kor. W państwie niemieckiem kwartalnie 10 kor., w innych państwach kwartalnie 12 kor. Zmiana adresu 40 hal.

Cena numeru pojedynczego 10 hal.

GŁOS NARODU

Wychodzi 2 razy dziennie: o godzinie 6 rano i o 5 wieczór.

WYDANIE PORANNE.

Listy pieniężne, przekazy na prenumeratę i inseraty nadsyłać należy franco do Administracyi „Głosu Narodu“. — Prenumeratę oprócz upoważnionych agencyi przyjmuje każdy urząd pocztowy w obrębie monarchii i w państwie niemieckiem. Reklamacye niezapieczętowane nie podlegają opłacie pocztowej. — Rękopisów redakcya nie zwraca.

Adres Red: Ul. św. TOMASZA L. 35.
Adres telegr.: „Głos Narodu“ Kraków
Telefon redakcyjny Nr. 190. — Telefon administracyi i drukarni Nr. 33—44.

OGŁOSZENIA (inseraty) przyjmuje Administracya „Głosu Narodu“, ulica św. Tomasza L. 35. — Od miejsca za wiersz drobnem pismem (petit) 20 halerzy, skład tabelaryczny, liczbowy, od wiersza 30 hal. Nadesłane po 60 hal. od wiersza. Nekrologi itd. 80 ha od wiersza. Załączniki do „Głosu Narodu“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 k. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów. Zamiejscowe ogłoszenia przyjmuje we Lwowie S. Sokołowski (Pasaż Hausmana), w Wiedniu Haasenstein & Vogler, M. Dukes, H. Schalek, E. Braun, R. Mosse, H. Friedl, A. Joessel w Antwerpii Jonas & Cie, Annoncen-Expedition „Propaganda“ Györi & Nagy. w Berlinie F. E. Co., w Budapeszcie J. Leopold, Eduard Braun, w Paryżu F. Jones & Cie, A. Lorette Jules Fortin & Cie, de Raczkowski.

Kiedy Niemcy zawrą pokój?

Londyn, 27 września.

(T. B.) Biuro Reutera donosi z Nowego Jorku z d. 25 b. m.: Nadeszła ze stacyi radyotelegraficznej Sayville, prawdopodobnie inspirowana wiadomość berlińska, donosi, iż wobec rozmiarów poniesionych przez Niemcy ofiar, **kanclerz Bethmann Hollweg i szef sztabu jeneralnego Moltke** oświadczyli, iż **dopiero wtedy mogliby się zgodzić na pokój, gdyby położenie Niemiec na przyszłość było absolutnie nienaruszalnem.** To zapatrywanie w Niemczech jest ogólnem.

Anglicy o sukcesach armii niemieckiej.

Londyn, 27 września.—

„Manchester Guardian“ pisze:

Niemiecka pozycya nad Aisne jest tak silną, iż jeżeli nie nastąpią jakieś strategiczne niespodzianki, **każdy atak musi doprowadzić do powodzenia. Niemcy doprowadzili sztukę fortyfikacyj polowych do wysokości dotychczas nie osiągniętej.**

Rosyanie używają kul „dum“ „dum“

Wiedeń, 27 września.

(T. B.) Wśród amunicyi, pozostawionej przez wojska rosyjskie **na polu bitwy pod Kraśnikiem znajdowały się także naboje „Dum-dum“.** Ministerstwo spraw zagranicznych podało do wiadomości to naruszenie deklaracyi III. konferencyi hagskiej z roku 1899 rządom państw sprzymierzonych i mocarstwom neutralnym z tym dodatkiem, że austro-węgierska komenda armii na razie nie myśli stosować represaliów.

Zatopienie parowca angielskiego.

Londyn via Berlin, 27 września.

(T. B.) Biuro Reutera donosi z Rio de Janeiro: Parowiec niemiecki „Preussen“ przybył do Santos (port w Brazylii) i wysadził na ląd kapitana i 15 ludzi załogi **parowca „Indian Prince“ który został zniszczony** przez krążownik pomocniczy „Konprinz Wilhelm“. Reszta załogi znajduje się na pokładzie parowca „Ebernburg“.

Admiralicya angielska o zniszczeniu krążowników angielskich.

Londyn, 27 września.

(T. B.) Według komunikatu wydanego przez admiralicyę angielską, przedstawia się **zatonięcie krążownika „Abukir“jako zwykły wypadek wojenny,** jakie się zdarzają przy patrolowaniu, podczas gdy **krążowniki „Hogue“ i „Cressy“ poszły na dno dlatego, ponieważ zatrzymały się, aby ratować życie ludzkie** i przy tem przedstawiały wygodny cel.

A więc uczucia ludzkości wywołały ciężkie straty, których można było uniknąć, gdyby były przeważyły względy czysto wojskowe.

Komunikat podnosi, że **przy zatonięciu okrętów karność była ściśle zachowaną** i że wszystkie klasy **załogi okazały odwagę i poświęcenie.** Pominąwszy stratę ludzi, **szkoda nie jest znaczną,** ponieważ zatopione krążowniki należały do najstarszej klasy.

Anglicy w stolicy niemieckiej Nowej Gwinei.

Londyn, 27 września.

(T. B.) Jak admiralicya donosi, wiceadmirał Patey otrzymał telegram tej treści, że **port Friedrichs Wilhelmshaven,** który jest **siedzibą rządu niemieckiej Nowej Gwinei, został obsadzony przez wojska australskie,** przyczem nie natrafiły na opór. W porcie tym wywieszono flagę angielską.

Macedonia musi przypaść Bułgaryi.

Sofia, 27 września.

(T. B.) Pisma nacyonalistyczne ogłaszają z wielkiem zadowoleniem oświadczenie bar. Fuchsa, według którego **Austro-Węgry są zatem, że Macedonia musi przypaść Bułgaryi** i porównywują to stanowcze oświadczenie z nic nie znaczącemi przyrzeczeniami Rosyi, która sama przyczyniła się do katastrofy Bułgaryi w roku zeszłym.

Cholera na Węgrzech.

Budapeszt, 27 września.

(T. B.) Jak ministerstwo spraw wewnętrznych donosi, w dniu 25 b. m. **stwierdzono 12 nowych wypadków cholery** w różnych komitatach węgierskich.

Oszczercze plotki.

Wiedeń, 27 września.

(T. B.) „Corr. Wilhelm“ donosi: Od chwili wybuchu wojny w pewnych kołach obiegają niezwykle liczne, mniej lub więcej fantastyczne pogłoski, między innemi taka, jakoby urzędnicy państwowi w Galicyi a zwłaszcza urzędnicy i funkcyonaryusze kolejowi okazali brak obowiązkowej wierności względem monarchii.

Na dowód tego przytacza się nawet, że z powodu ciężkich wykroczeń, n. p. utrzymywania zakazanych stosunków z nieprzyjacielem i szpiegostwa, wymierzono w wielu wypadkach kary sądowe.

Te ciężkie zarzuty dla każdego obeznanego ze stosunkami odrazu wydadzą się zmyślonymi, mimo to odbyły się dokładne badania, które wykazały bezpodstawność tych alarmujących plotek. To dowodzi ponownie, z jaką ostrożnością trzeba w tych czasach przyjmować wszelkie pogłoski.

Polska szkoła średnia w Wiedniu.

Wiedeń, 27 września.

„Corr. Wilhelm“ donosi:

Przewodniczący związku wiedeńskich stowarzyszeń humanitarnych dla żydów z Galicyi, Dr Maks J a k o b s o h n, otworzył komitet celem założenia prowizorycznej szkoły średniej z polskim językiem wykładowym dla gimnazyastów i realistów.

Z kół posłów polskich komunikuje „Corr. Wilhelm“, że **istnieje zamiar w najbliższym czasie utworzyć polskie klasy gimnazyalne** a ewentualnie i licealne dla dziewcząt. Lokal na tę szkołę daje pani Dr fil. Eugenia Schwarzwald, w swoich zakładach szkolnych, Wiedeń I. Kolmar.

Nowe cesarskie rozporządzenia.

Wiedeń, 27 września.

(T. B.) „Winer Ztg“ ogłasza cesarskie rozporządzenie z 24 września br. upoważniające rząd by z okazyi nadzwyczajnych stosunków wywołanych przez wojnę, wydał zarządzenia w sprawie obrotu towarów z zagranicą.

Dalej ogłasza rozporządzenie ministerstwa rolnictwa wydane w porozumieniu z ministerstwem spraw wewnętrznych w sprawie uzupełnienia rozporządzenia ministeryalnego z 5 sierpnia, którem wskutek stanu wojennego wydano konieczne zarządzenia dla zabezpieczenia żniw i uprawy roli.

Wreszcie ogłasza „Wiener Ztg“ rozporządzenie ministeryalne co do wyjątkowych postanowień na polu ochrony marek (Markenschutzwesen) z powodu wojny.

Telegramy.

(Telegramy »Głosu Narodu« z dnia 27 września 1914.)

Na polu chwały.

Wiedń. (T. B.) Były długoletni wiceprezydent bukowińskiej rady kultury krajowej **Antoni Łukasiewicz zginął** na polu bitwy jako porucznik rezerwy pułku ułanów Nr. 1.

Książę Oskar pruski chory.

Berlin. (T. B.) Biuro Wolffa donosi: **Książę Oskar pruski zachorował** z powodu zbyt wielkiego przemęczenia na polu bitwy na osłabienie serca i został przewieziony celem leczenia do Metzu.

Fałsze o armii niemieckiej.

Berlin. (T. B.) Z Brukseli donoszą urzędowie: Rozpowszechnione w zagranicznych pismach **wiadomości o skrytobójczych morderstwach ze strony wojsk bawarskich i o bójkach między Bawarczykami a Prusakami i ucieczce jeńców francuskich, są wszystkie zuchwałem wymysłem.**

Kłamstwa prasy francuskiej.

Berlin. (T. B.) Biuro Wolffa donosi: **Wiadomość** pochodząca rzekomo z Petersburga, ogłoszona w prasie paryskiej, **że Rosyanie** pod dowództwem jenerała Rennenkampfa **maszerują zwycięsko naprzód i znowu obsadzili Działdowo** (Soldau) **jest zupełnie zmyśloną.**

Przygotowania wojenne Francyi na zimę.

Berlin. (T. B.) „Voss. Ztg“ donosi z Kopenhagi: Jak „Politiken“ donosi z **Paryża, dniem i nocą pracują tam nad przygotowaniami do wyprawy zimowej.** Dozór nad cudzoziemcami jest z każdym dniem ostrzejszy.

Podziw Anglików dla czynów niemieckiego krążownika.

Kopenhaga. (T. B.) Dziennik „National Tidende“ donosi z Londynu:

Czyny krążownika „Emden“ wywołują ogólne zainteresowanie i podziwienie dla odwagi i szybkości ataków okrętu, który łączy w sobie przymioty latającego Holendra z przymiotami „Allabamy“, okrętu, który podczas amerykańskiej wojny domowej przez czternaście miesięcy był postrachem okrętów handlowych.

Bunt marynarzy tureckich przeciw Anglikom.

Konstantynopol. (T. B.) „Sabath“ pisze: — Rząd angielski wysłał był kilka parowców linii kedywa do Indyi, aby stamtąd przetransportowały wojsko do Egiptu. **180 tureckich marynarzy,** którzy należeli do załóg tych okrętów, **odmówiło posłuszeństwa** i oświadczyło, iż miłość ojczyzny tureckiej i sumienie im tak nakazuje.

Zapasy złota w banku niemieckim.

Berlin. (T. B.) Biuro Wolffa donosi: Zwykle zmniejszają się zapasy złota banków notowych w czasie wojny. W niemieckim banku państwowym rzecz ma się przeciwnie, o czem świadczą urzędowe wykazy.

Z Naczelnego Komitetu Narodowego.

O Legion wschodni.

W uzupełnieniu komunikatu dotyczącego oddziału wojskowego polskiego ze wschodniej części kraju, podaje prezydyum Sekcyi Wschodniej następujące wyjaśnienie, zanim departament wojskowy tej sekcyi obszerniej sprawę przedstawi.

Ze Lwowa wyprowadzono w chwili, gdy zagrażało najście przez wroga, około 3 i pół tysiąca ludzi. W drodze do Sanoka a potem do Jasła i Mszany, liczba ta powiększyła się, gdyż przyłączyli się młodzi ludzie z różnych okolic, bez wyboru.

Po ustaleniu warunków, na podstawie których powstać miały Legiony i przedstawieniu ich członkom oddziału wschodniego w Mszanie, powzięli oni różne dycyzye.

Największa część z tych, którzy należą do pospolitego ruszenia regularnego, wolała zgłosić się do tej służby w liczbie ponad 2000. Część rozeszła się. Wreszcie część, zarówno należących do pospolitego ruszenia jak i nie należących, w liczbie około 1-go tysiąca zgłosiła się do Legionu i złożyła w Legionie przysięgę pospolitego ruszenia dnia 26 bm.

Kuryer polityczny.

Dyplomaci niemieccy i austryaccy z Egiptu w Syrakuzie.

Wychodząca w Turynie „Stampa“ donosi, że przybyli na parowcu „Katania“ do Syrakuzy wszyscy akredytowani przy rządzie egipskim dyplomaci i konsulowie Austryi i Niemiec oraz z całym personalem. Główno dowodzący wojsk angielskich w Egipcie generał Bynz wydał polecenie rządowi egipskiemu, żeby reprezentacyom Niemiec i Austryi kazać wyjechać z Egiptu i żeby personal dyplomatyczny tych państw wybrał sobie jaki port grecki lub włoski, do którego pragnie być dostawiony. Niemiecki kierownik poselstwa von Paunowitz i poseł austro-węgierski, hr. Szechenyi oświadczyli wobec pewnego dziennikarza, co następuje: rząd kedywa egipskiego zaraz na początku wojny ogłosił neutralność i wezwał przywódców angielskiego wojska, żeby opuścili jak najprędzej Egipt. Niespodzianie wkrótce potem egipska rada ministeryalna uchwaliła ogłosić stan wojenny przeciwko Niemcom i Austryi. Wnet zaczęto więzić niemieckich i austryackich poddanych pod zarzutem szpiegostwa i zarządzać rewizye w ich domach. Posłowie tedy austryaccy i niemieccy zwrócili się do rządu egipskiego z protestami, zaznaczając, że właściwie Egipt pozostaje pod zwierzchnictwem sułtana tureckiego. Przerwano jednakże korespondencye obydwóch poselstw, odjęto ich użytek poczty i telegrafów, tak, że musieli sami oddać się pod opiekę reprezentanta dyplomatycznego Stanów Zjednoczonych północnej Ameryki. Natenczas generał angielski wyznaczył im nowy termin do wyjazdu i rzeczywiście musieli Egipt opuścić.

Ciężkie działo w Czarnogórze.

Z Brudu w Hercogowinie donoszą, że przed kilku dniami przewożono tamtędy do Budzynia ciężkie działo czarnogórskie, zwane „Dugi Tom“ podarowane Czarnogórzu przez cara rosyjskiego. Działo to ma długości cztery metry, a kaliber jego wynosi 155 milimetrów. Wpadło w ręce austryackie w bitwie pod Bileciem.

KRONIKA.

Ewakuacya Krakowa. Magistrat tutejszy ogłosił afiszami następujące obwieszczenie:

1. Wskutek obwieszczenia c. i k. Komendy twierdzy z dnia 14 bm., dotyczącego opuszczenia krakowskiego okręgu fortecznego, kursowały w czasie od 15 do 19 września br. pociągi ewakuacyjne przeznaczone dla osób nie mogących uiścić taryfowej opłaty jazdy koleją.

2. Niniejszem podaje Magistrat do publicznej wiadomości, że w dalszym ciągu tej akcyi kursować będą, począwszy od poniedziałku dnia 28 września br., takie same pociągi ewakuacyjne w kierunku zachodnim ku Wiedniowi.

3. Osoby, które pozbawione są jakichkolwiek środków na utrzymanie siebie i swych rodzin poza Krakowem, w myśl zarządzenia c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych otrzymają w czasie podróży na stacyach kolejowych „Przerów“ i „Lundenburg“ bezpłatne pożywienie na koszt państwa i będą na koszt państwa w sposób odpowiadający wymogom sanitarnym i hygienicznym w odpowiednich miejscowościach rozmieszczone i przez cały czas pobytu tamże, aż do ustania obecnych wyjątkowych stosunków, na koszt państwa żywione.

4. Wspomniane pociągi ewakuacyjne odchodzić będą z nowego dworca towarowego (dojazd od ul. Długiej) w miarę zebrania się dostatecznej liczby podróżnych.

5. Przy pociągach tych ogranicza się wagę pakunków na 25 kg. od osoby. Na pakunki te nie będą wydawane poświadczenia odbioru i zarząd kolejowy nie bierze odpowiedzialności za ich należytą dostawę. Wobec tego nadawane do tych pociągów pakunki należy zaopatrzyć w dokładny, trwale przymocowany adres, zawierający imię i nazwisko nadawcy.

6. Bezpłatne bilety jazdy do pociągów ewakuacyjnych będą wydawane, począwszy od soboty dnia 26 września br., codziennie w czasie od godziny 9 rano do 1 w południe i od 3 do 6 wieczór w następujących lokalach:

1. w domu L. or. 11 przy ul. św. Anny, parter.
2. w domu L. or. 3 ul. Powiśle, parter.
3. w domu L. or. 15 ul. Karmelicka, I. p.
4. w domu L. or. 23 ul. Radziwiłłowska, part.
5. w domu L. or. 14 Rynek kleparski, parter.
6. w domu L. or. 41. ul. Krakowska, parter.

W lokalach tych można również otrzymać wszelkie objaśnienia w godzinach wyżej wymienionych.

W końcu zwraca się uwagę, że według powołanego na wstępie obwieszczenia, twierdza Kraków znajduje się w takim stanie wojennym, iż wskazanem jest, aby część ludności cywilnej opuściła okręg forteczny.

Wobec tego jest obowiązkiem ludności należycie niezaprowiantowanej korzystać jak najliczniej z obecnych pociągów ewakuacyjnych, aby uniknąć przykrych skutków przymusowej ewakuacyi.

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa
dnia 25 września 1914 r.
Prezydent miasta
Dr Leo.

Równocześnie ogłoszone zostało następujące **ostrzeżenie:**

Zwraca się uwagę mieszkańców miasta, że wedle zarządzenia Dyrekcyi Kolei pociągami ewakuacyjnymi, które według obwieszczenia Magistratu z dnia dzisiejszego odchodzić będą począwszy od poniedziałku 28 września 1914 r. z nowego dworca towarowego w kierunku ku Wiedniowi, wyjeżdżać mogą z Krakowa tylko te osoby, które będą poza Krakowem pomieszczone i żywione na koszt Państwa.

Wobec tego wszystkie te osoby, które otrzymały pożyczki ewakuacyjne z funduszów przyznanych na ten cel przez c. k. Ministerstwo, nie mogą korzystać z rzeczonych wyżej pociągów ewakuacyjych, lecz muszą wyjeżdżać zwykłymi pociągami pocztowymi z dworca osobowego za opłatą taryfowej należytości jazdy. — Magistrat stoł. król. miasta Krakowa.
Prezydent miasta **Dr Leo.**

Brak mleka daje się w ostatnich dniach mieszkańcom Krakowa dotkliwie odczuwać. Szczególnie rodziny mające małe dzieci brakiem mleka zostały przykro dotknięte. Podobnie widoczny jest brak na targach ziemniaków i kapusty, skutkiem czego cena tych produktów jest w stosunku do cen lat poprzednich prawie podwojoną. Przyczyną tego niepokojącego dla ludności Krakowa objawu jest zamknięcie granic Królestwa Polskiego, skąd dotychczas głównie dowóz nabiału, kartofli i kapusty na rynki krakowskie się odbywał. Zarząd miasta powinien zatem koniecznie coś uczynić, aby nienaruszając interesów militarnych, umożliwić ludności z Królestwa Polskiego dowóz produktów spożywczych do Krakowa, co tembardziej jest konieczne, że okoliczna ludność zniewolona częściowo do opuszczania okręgu twierdzy, nie będzie mogła jak dotychczas dostarczać na targi krakowskie swych produktów.

Wstrzymanie pociągów osobowych do Zakopanego. Pociągi osobowe do Zakopanego zostały od czwartku aż do odwołania wstrzymane. Byłoby ze wszech miar do życzenia, aby ze względu, iż wielka ilość osób, opuszczających Kraków w obecnej chwili, kieruje się w stronę Nowego Targu, Chabówki i Zakopanego, o przywróceniu tego pociągu jak najspiesznej zawiadomiono ludność Krakowa.

Chrześcijańskie Towarzystwo oszczędności i pożyczek w Krakowie przy Placu Maryackim L. 2 urzęduje codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od godz. 4 do 5 popołudniu.

Zbiegowie z Galicyi na Śląsku cieszyńskim. Czytamy w „Gwiazdce Cieszyńskiej“:

.... „Liczba zbiegów z Galicyi z każdym dniem wzrasta. Każdy prawie pociąg przywozi nowe zastępy biednych ludzi, którzy musieli nieraz naprędce opuścić mieszkania i role, nie zabrawszy nic ze sobą. Przychodzą zgłodniali, zmęczeni, zdenerwowani, szczególnie kobiety i dzieci budzą współczucie i litość. Na Śląsku cieszyńskim znaleźli prawie wszędzie gościnne przyjęcie. Także miasto Cieszyn z burmistrzem p. Drem Demlem na czele przyjęło bezdomnych, a komitet pań stara się o pożywienie i o wyszukanie zajęcia dla najbiedniejszych. Barbarzyństwem napiętnowania godnem jest wystąpienie radnego gminnego w Bielsku Dra Förstera (adwokata) na posiedzeniu bielskiego wydziału gminnego z żądaniem, by wszystkich uciekinierów z Galicyi, którzy przebywają w Bielsku a nie mają tam bliższych krewnych, wydalono. Przeciw temu niekulturalnemu, brutalnemu i nieludzkiemu żądaniu bielskiego adwokata, który grube pieniądze zarabiał i zarabia na ludności polskiej w powiecie bielskim, wystąpił energicznie „Bielitz-Bialaer Anzeiger“ i „Bielitz-Bialaer Volksblatt“. I my również piętnujemy niniejszem nieludzkie wystąpienie nibyto inteligeta i „obrońcy“ biednych — wszak to oznacza słowo adwokat — wobec ludzi, którzy wszystko stracili, dom i cały majątek i uratowali nieraz tylko życie.

Komitet opiekujący się zbiegami galicyjskimi zwrócił się do dyrektora komory arcyks. Payera z prośbą o datki w naturaliach. P. Payer wyznaczył wspaniałomyślnie 100 litrów płonego mleka dziennie pod warunkiem, że z tego płonego daru nie będą korzystali Polacy i żydzi. Trzeba być wyzutym ze wszystkich uczuć ludzkich, aby w chwili, kiedy żołnierze bez różnicy narodowości spełniają z takiem męstwem swój trudny zawód, kiedy mieszkańcy Galicyi ponoszą największe ofiary, czynić różnice między nieszczęśliwymi zbiegami! Dyrektor Payer zasługuje za ten niegodny czyn, aby go na miejscu napędzono“.

Stowarzyszenie Polaków w Budapeszcie udziela wszystkim przybywającym do Budapesztu Polakom, jak najchętniej potrzebnych informacyj, objaśnień i rad. Zgłaszać się należy osobiście lub piśmiennie pod adresem Stowarzyszenia: Budapeszt. IV. Szervita-też 4 II. p. 14. Telefon: 8—55.

Rosya występuje wrogo przeciw swoim niemieckim prowincyom. Z Berlina donoszą, że przedstawicielowi Niemców nadbałtyc., który prosił o audyencyę u prezesa ministrów Goremkina, aby mu przedstawić smutne nader położenie prowincyi, odpowiedział krótko i stanowczo: Jesteś pan w błędzie, jeśli pan sądzisz, że rząd będzie na wyskoki wydawał zarządzenia co do obrony pańskich ziomków. Rosya walczy nietylko przeciwko państwu niemieckiemu ale walczy także przeciw n i e m i e c k o ś c i.

Generał Eydoux zginął. W ostatnich walkach zginął francuski generał kawaleryi dowodząc swą dywizyą. Eydoux stał do ostatnich czasów na czele francuskiej misyi wojskowej, która reorganizowała armię grecką. W „Matin“ zamieszczał artykuły treści militarnej.

Nakładem wydawnictwa „Głosu Narodu". Sp. z ogr. odp. Redaktor odpowiedz. Jan Matyasik. — Drukarnia „Głosu Narodu" w Krakowie